



W E SRODĘ DNIA 2. MAJA 1804.

Z Wiednia d. 25. Kwietnia.

Arcy Xzę Jmć Jan iechał z Klagenfurtu do Krainu przez Loibli, przybył tam d. 9 o godzinie 8 w wieczor, wysiadł na poczcie i tam przenocował. Przed pocztą trzymała straż przytana tam kompania granadyerow Arcy Xcia Rudolfa, i stanęła tam w paradzie kompania mieyskich strzelcow. Biskup Laibachu i kommandujący jenerał maior hrabia Gvasini nie i honor powitać Arcy Xcia Jmć przy wyśialaniu z powozu; przybył także do niego cyrkularny kapitan i oczekiwał od niego rozkazow. Nazajutrz rano o godzinie 6 opuścił Arcy Xzę Jmć Krainburg, i pojechał przez Asliny, Tarwis i wąwoz Pontafel do Friolu. D. 15 o godzinie 7 z rana przybył do Gradiski przy Gorycy, gdzie 24 wystrzałami z armat jego przybycie zapowiedziano. Wyśiadł do przeznaczonego dla siebie mieszkania w domu barona Finwo, gdzie od miasta był powitany. Niebawnie udał się pieszo za bramę Tryestską, przeprawił się za rzekę Isonzo, wszedł na górę Stella, i obejrzał wszystkie wojskowe stanowiska w mieście i za miastem. Po obiedzie pracował Arcy Xzę Jmć aż do wieczora w sworn pokoju, potem raczył oświecony dla niego teatr obecnością swoją zaszczyć, na którym bal dano. Po

godzinie 9 powrócił do siebie, a nazajutrz d. 16 o godzinie 7 z rana przy wystrzałach z armat i życzeniu mieszkańców wyjechał z miasta przez Montfalkon do Tryestu, gdzie o godzinie 2 po południu przybył.

W Zamoyskiej cyrkularney kassie w Galicyi złożyli w miesiącu Lutym r. b. Mikołaj Ruckowski i Anna Gembarzewska 100 ryń. na dobrowolną wojenną składkę.

Z Brynu d. 24. Kwietnia.

W liście z Konstantynopola pod d. 18 Marca donoszą nam z szczegółami o śmierci Ali baszy.

Wspomniony basza wyjechał z Alexandryi do Kairu pod zastoną 3000 ludzi; przybywszy do Rozety zaślął tam deputowanych od Bejow, którzy go nakłonili do odesłania swej załogi, ponieważ tak wielka liczba woyska nie będzie mogła być w Kairze pomieszczona, ani wżywność opatrzona, zwłaszcza, że ta stolica aż nadto już woyskiem jest obarczona. Na takie przetożenie odesłał basza konwoj, zostawiwszy tylko przy sobie kilku officyerow i swoich dworzan, i zaślął się w dobrej wierze wystanym przeciw niemu od Bejow ludziom; ale przybywszy przed Kair, niechciano go do miasta wpuścić zarzucając mu, że przybył tylko dla zniszczenia

spokojności i że chce Arnautów przeciw Beiom podburzyć. Mamelucy wzięli tę okoliczność za znak zamordowania Ali baszy, i rzucili się na niego, ale dowodzący przecię ich wstrzymali. Ali basza żądał aby mu wolno było do Alexandryi nazad powrócić, lecz został od Beio w pod konwoiem Arnautów i Mameluków do El-Arisz odesłany. Przy Salackidhu zaczęli konwoiujący go żołnierze, zapewne z namowy, tureckich officyerów i dworzan będących przy baszy. Od tej zaczepki nie był i sam basza wyjęty, i z 30 swemi officyerami i ludźmi utracił życie; reszta jego orszaku ratowała się ucieczką na brzegi Syryi.

Elfi Bey przybył wkrótce potem zdarzeniu z Anglii do Egiptu.

W późniejszym liście stamtąd pod d. 25 Marca donoszą nam o sporach, iakie z powodu powstania Serwijskich chrześcian przeciw Janczarom belgradzkim w Dywanie nastąpiły. Wielu członków byli tego zdania: iż iako najspieszniej wespół należy załogę Belgradu, i wezwać baszę Trawnickiego, aby przynajmniej w 12,000 woyska przeciw powstańcom serwijskim wyruszył, ponieważ lepiej jest zniszczyć iedną prowincya, niżeli zostawić niebezpieczny przykład innym prowincjom. Inne członki, które miały za sobą większość, mówiły w umiarkowańszym sposobie i naganiały żdzierstwa belgradzkich Janczarów, które mieszkańców wiejskich do rozpacz przywiodły; radziły przeto odmienić w Belgradzie załogę, i aby Janczarów do tego nakłonić, trzeba im podwoyny żołd obiecać gdy z Belgradu wyruszą. Nie wiadano iednak iakby ich stamtąd przeprowadzić, aby ich powstańcy nie wybili. Po długich tedy sporach w tak nagłej sprawie skończyła się rada na niczem.

Rozruchy w Syryi trwają ciągle. Dnia 9 zaięli powstańcy i upędzili pod murami Bel-

gradu do 3000 owiec. Nie są oni bez wiadomości w sztuce wojenney; poznali się na okopach, które niegdys Xiążę Eugeniusz przed Belgradem porobił, i staraia się one usadzić.

Belgrad cierpi niedostatek drzewa i żywności; dla zapobieżenia pierwszemu powyrywano palisady; lecz drugiemu nie ma sposobu zaradzenia, i lud bardzo szeptuje przeciw Deiom.

Szabasz jeszcze się powstańcom nie poddał, ale już się nie długo potrzy ma. Zrobione po dwa razy przez-Turków wycieczki, nieszczęśliwie się dla nich ukończyły.

Mokre i ciężkie zimna w Sirmii i Banacie zrodziły zarazę na bydło, którego wiele padło.

Z Par, za d. 11. Kwietnia,

Będący tu Sasko-Elektorski poseł hrabia Blüna u, którego dla roztropności i ślachtetnego charakteru nie tylko kollelży, ale i rząd francuzki poważa, zapowiedział był swemu kucharzowi, który się cały kartom oddał, iż tylko do końca miesiąca ma u niego miejsce. Kucharz brał co tydzień od niego na kuchnię pieniądze, ale je przegrywał, i od 3 miesięcy wszystkie żywności brał bez pieniędzy; wszystkim tedy naprzykrzaiącym mu się wierzycielom kazał w ostatni poniedziałek o godzinie 10 przyśdź do mieszkania hrabiego po zapłatę. Hrabia kazał sobie właśnie zgrzać wodę na nogi i czekał na nią przy koninie. Słyszay otwieraiące się drzwi i rozumiał, że mu wodę niosą. Nakoniec gdy nikt nie przychodzi, ogłąda się, a kucharz przykłada mu ieden pistolet do piersi, drugi kładzie sobie w usta. Wymierzony przeciw hrabiemu pistolet nie wystrzelał, ale ten, który złoczyńca przeciw sobie przeznaczył, narychmiał mozgięgo po pokoju rozprysnął. W kieszeni jego znaleziono papier z wyrazami: " O Boże, iakież dziś będzie dzień dla mego Pau i dla mnie! „

Dzisiejszy Monitor umieszcza następują-

oą notę, którą elektorsko-bawarski minister stanu, baron Montgelas, pod d. 31 Marca angielskiemu postłowi P. Drake w Monachium podał:

" Niżej podpisany minister stanu i konferencyyny J. Elekt. Bawarskiej Mci odebrał wyraźny rozkaz od Elektora Jmć przestać JW. Drake &c. przyłączone tu drukowane listy, i oznaymić mu, że jego własno-ręczne listy znajdują się już w ręku Elektora Jmć.— J. Elekt. Mość najwyższym przenikniony jest żalem, że stolica Jego stała się miejscem korespondencyi tak niezgodney z poselstwem, iakim JW. Drake przy jego osobie był zaszczycony, i widzi się bydź obowiązany dla swey godności, honora i dobra swego ludu oświadczyć, iż od tego momentu nie może żadney więcey mieć komunikacyi z P. Drake, ani go u swego dworu przyjmować.— Dwaj poddani Elektora Jmć są już w Monachium aresztowani, którzy z namowy P. Drake dopuścili się krokow wręcz prawu narodow przeciwnych.— Niżej podpisany ma oraz zlecenie oświadczyć, iż J. Elekt. Mość zna aż nadto ślachtetny i wspianaty sposob myślenia J. Krol. Brytańskiej Mci i Angielskiego Narodu, ażeby mógł myśleć, iż niniejszy jego posłpek najmniętszey podpaśdź może naganie. Pośpiesz się JW. Pan zapewne uczynić swoje wyznanie przed J. K. Mcią i oświadczyć mu głęboki żal swoy, iż iako reprezentant jego przy tutejszym dworze zostałeś zaufania pozbawiony. Elektor Jmć zupełnie jest przekonany, iż J. K. Mość w niniejszym lubo bolesnym dla niego kroku, zob czy nowy dowod mniemania iakie Elektor Jmć ma o charakterze i przychylności J. K. Mci, której Dom Elektorski kilkokrotnie doznał. W Monachium d. 31 Marca. 1804.

Baron Montgelas.

W krotce orzeknią wyroku senatu, przez który dla dobra Francyi i spokojności świata dziedziczny rząd ma bydź we Francyi zaprowadzony.

Zapewniaią ciągle, iż wyprawa przeciw Anglii w krotce przedsięwziętą zostanie.

W zamku Tuilleri oznaczona teraz została etykieta dla Dam. Cudzoziemki mają pierwsze miejsce przed Francuzkami i zaraz po damach pałacowych następują, a te po familii Bonapartych. Między żonami tutejszych ministrów i zagranicznych jest także oznaczony porządek.

Malarz Girandet robi teraz wielki obraz z miniatury oycy Igo konsula, dla Lucyana Bonapartego.

Admirał Truguet przybył d. 3 do Brestu.

Wszyscy więźniowie w Templu są teraz w nocy strzeżonemi.

W bawarskiej marynarce znajdują się teraz 3 wice admirałów, na których czele znajdują się admirał de Winter, 6 kontra admirałów, 34 kapitanow, a 253 innych officyerow.

Dywizyjny jenerał Ludwik Bonaparte został radcą stanu mianowany. Ponieważ on ieden z braci Igo konsula ma potomstwo męskie, zatem pogłoska o dziedzictwie rządu nie może bydź dla niego obojętną.

Bracia Raoul i Armand Gaillard, aresztowani w Pontois iako wspoldnicy Georgesay, są synami wieśniaka z okolic Kouenu.

Dnia 13. Kwietnia.

Dzisiejszy Monitor oznaymuie dwa raporta W. sędziego do pierwszego konsula względem P. Drake w Monachium i P. Spencera Swltha w Stuttgardzie, których treść następująca:

"Obywatelu Pierwszy Konsulu! P. Dra-

ke nie sam tylko jest agentem angielskim, pod którego poselstwem ukrywa się zwodnictwo i rokosz. Przyłączone dowody okazują, że P. Spencer Smith agent w Wirtemberskiem takimże trudnił się zleceniem. Dołączam tu zagadkowy list, który ten minister pisał do P. Lievre de St. Perry, swego agenta w Holandyi. Człowiek ten, jako amnestjowany emigrant znany już był policyi. Wiedziałem także, iż P. Spencer Smith nim jeszcze Londyn opuścił, związał się był z wydziałem śledzicielei, którego kierunek powierzony był X. Rattel. Od tego wydziału przybrał do siebie za sekretarza niejakiego Pericaud, który zawiadywał tajną korespondencyą i tem wszystkim co należało wiedzieć agentom w Holandyi i spiskowym w Paryżu. Listy do Lievre i kredyt na 200 tuidorow u bankiera w Rotterdamie, &c. są pisane ręką tego Pericauda. — Muszę jeszcze raz wrocić się do P. Drake. Dwa rapporty, które Ci zdaię, mieszczą w sobie wiadomość o poselstwie Ob. Rosey, kapitana adiutanta 9 w Strazburgu stojącego regimentu, które do P. Drake odprawił, a którego on wziął za mniemanego agenta jenerała, który miał 4 departamenta zbuntować, francuzką armią na swoją stronę przeciągnąć, rząd zwalić, na jego miejsce demokratyczny dyrektoryat ustawić, a potem ten szkielet rządu, jako też całą Francją do rozrządzenia Anglii oddać. — Nie powążyłbym się zatrudniać Cię tak szpetnemi zbrodniami, gdybym nie miał na poparcie ich oryginalnego listu P. Drake, do którego on znaczne dołączył summy, które Ob. Rosey w moim wydziale złożył. P. Drake odpisuje mniemanemu jenerałowi, że przyjął upoważnionego od niego wystawca, i że się cieszy iż między nim i dezorganizacyjnym wydziałem, któremu ten jenerał prezyduje, takie porozumienie zachodzi. Zgadza tymczasowo, aby zapewnić sobie dwie

twierdze, a nade wszystko Huningen i ięskę można Strazburg. Na ow czas przyrzeka zbliżyć się do okolic Renn. Dosyć mu będzie kiedy się dowie o czasie rozpoczęcia działań, tudzież o potrzebie więcej pieniędzy i jak wielkiej kwoty; lecz przed wszelkim potrzeba dezorganizować armiją. Przypuszcza, że układ się uda, wszelako nie można na tem przestać, że 3 lub 4 departamenta powstań, potrzeba daley rzeczy posuwać, żołnierzom obiecać większą płacą i t. d. — Nie będą się daley nad te ni obrzydłemi szczegółami rozszerzał; P. Drake dosyć jest ukarany, kiedy jego przedsięwzięcia wystawione są na wzgardę i śmiech publiczności. Dosyć będzie ukarany, kiedy się dowie, że powstanie 4 departamentow, opanowanie Huningen, uwiedzenie armii, uwolnienie Moreau, Pichegru, Georges i innych zdrajcow były urojeniami, któremi prefekt Strazburski miał ukontentowanie tuczyć jego łatwowierność. Dosyć będzie ukarany, kiedy się dowie, że wszystkie rozsyłane przez nadzwyczajnych gróncow do Londynu &c. a nawet do Konstantynopola doniesienia były szczerem kłamstwem, że nim się do jego rąk dostały, wprzod agentom paryzkiej policyi były udzielane, którzy się dziwili i śmiali jak podobne ramoty mogą cieszyć P. Drake i za podstawę jego nadziei służyć. Nakoniec będzie dosyć ukarany, kiedy się dowie, że jego wexle, jego pieniądze, jego korespondencya i jego kollegow szpiegow w Rotterdamie, Abewillu, Paryżu i Monachium posłużą na wystawienie go na sztyderstwo i okazanie Europie jego charakteru.

" Co do P. Spencera Smith, mam mocne powody do wiązania, że on także kierował zasętymi zdarzeniami w kantonie Zurich.

" Francya niecierpi, Obywatelu Pierwszy Konsulu, aby nieprzyjacielskie mocarstwo upoważniało na neutralnym gruncie a-

gentow, których nayıpierwsze zlecenia zmierzają do wzniecania rozruchow wewnątrz Rzeszplety. Znajduiesz się na czele tak potężnego narodu, że masz prawo żądać zupełney neutralności. Rozkazałeś mi wyraźnie, abym nigdy nie dopuszczał, żeby na naszym obszernym gruncie czyniono iakowe spiski przeciw któremu z rządow, iakoż w czasie mego ministrowstwa zniszczyłem nie raz zmywy, które zagrożały Neapolowi i S. Stolicy. Kazałem w Strasburgu pochwytać fałszerzow wiekańskich bankocetlow. Ztego widać iak szczerze pragniesz zabezpieczyć wszystkie będące rządy przeciw każdemu zamachowi nowości i spiskom. Niemaszże rownego prawa żądać od stanow Rzeszy zupełney wzajemności?

" Angielska dyplomatyka składa się z dwoiakich agentow, ministrow iakimi są Kornwallis i Warren, którzy zawsze do chwalebnych poselstw są używani, i ministrow, iakimi są Wickham, Drake i Spencer Smith. Muszę jeszcze przydać, że obecność podobnych agentow bardzo jest nciążliwą dla Xiążąt, którzy są przyjaciółmi Francyi.

" Na Twoje żądanie oddalili Elektorowie Bawarski i Wirtemberski nieczyste reszty Francuzow, którzy są nieprzyjaciółmi swey oyczyzny. Niechayże jeszcze oddalą i podżegaczow spisku! Nie powinnyż się sąsiedzkie ludy, równie iak my obawiać powrotu politycznych zaburzeń i nieszczęść wojny, które tylko dla iednego narodu są korzystne, iako nieprzyjaciela wszystkich narodow?

" Proszę Cię więc usilnie, Obywatelu Pierwszy Konsulu, aby gabinet przedsięwziął środki, żeby Wickham, Drake i Spencer Smith u żadnego mocarstwa, które jest w przyjaźni z Francją nie byli przyymowani pod iakimkolwiek bądź tytułem lub charakte-

rem. Ja dopełniłem mego obowiązku; Twoja wysoka mądrość zrobi resztę.

Podpisano *Regnier.* „

Tu następuie 10 dowodow i listow. Pierwszym jest rapport adiutanta i kapitana Rosey z Strasburga pod d. 16 Marca, którego radca stanu i prefekt niższego departamentu umyślnie wysłał z zleceniem do P. Drake do Monachium. Wyjechał d. 1 Marca z Strasburga; pisał nayprzód z Auszpurga, potem w Monachium bilet do P. Drake i był od niego przyjęty, mając zaufalny list od pełnomocnika Müllera, w którym Drake swoje nadzieie pokładał. " Po przeczytaniu listu, w którym wyrażone było, iż na iego oddawę zupełnie się spuścić można (wyraża Rosey), pytał mnie się Drake, co nowego we Francyi slychać. Odpowiedziałem mu, że moment tryumfu dla jakobinow nie jest daleki, i pokazałem mu plan działań, który pochwalił. O Pichegru mówił P. Drake, że to jest zaślubny mąż, którego bardzo dobrze zna, żeby się zapewne nie był lekko wdał w rzeczy, i że nie w Paryżu, ale w Londynie się znajduje; o Georges ma także wiadomość, że jest w Londynie nie w Paryżu. O iednem z wielkich mocarstw powiedział P. Drake, że ma wielką nadzieię, iż się przeciw Francyi oświadczy. O agencie Müllerze, którego Rosey wcale nieznał, wiele z pochwałą mówił, dodając, iż naydogodniejszy czas będzie do czynienia przeciw Alzacyi, kiedy Bonaparte do Boulogne wyiedzie. — " Potrzeba B. uprzątnąć, rzekł P. Drake w drugiey rozmowie, pod czas której bardzo grzecznie przyjął Roseja. — Na te słowa, wyraża Rosey, o mało się nie wydałem. „ To jest mówi daley P. Drake, nayıpewniejszy sposob do odzyskania waszey wolności i zawarcia pokoju z Angliją. Wszystkie partye rojaliści, jakobini &c. mą-

szą być poruszone, tylko przyjaciel B. strzedz się potrzeba. Zeby Pichegru był aresztowany, wcale niewierzę; może kogo innego aresztowano i powiedziano, że Pichegru. Oprocz 10,114 liwr. da W Panu P. Spencer Smith w Stuttgardzie więcej pieniędzy, do którego list piszę. Obratem tu sobie umyślnie za miastem mieszkanie, bo jestem szpiegami otoczony, którzy każdy mój krok podłtżegają. „ Wyszedłem tylnymi drzwiami od P. Drake. Plan P. Drake, pisany list do mnie pod nazwiskiem le Febure, 4 wexle i t. d. oddałem prefektowi.

Drugim dowodem jest powtórny rapport Roseia. Udał on się d. 25 Marca powtornie do Monachium, mieszkał u P. Drake, ułożył się jako jakobin, oddał P. Drake list od mniemanego generała przeciwny rewolucyi. „ Użyłcie także rojalistów (rzecze P. Drake, przechodząc się z Roseiem po ogrodzie), a zwalwizy B. łatwo wam na ow czas będzie oddalić tych, co nie są waszemi stronnikami. „ — W tym momencie (dodaie Rosey) zburzyła się we mnie krew i chciałem z orężem w rękę szukać zemsty na P. Drake, za jego niegodziwe mowy i zamysty; ale myśl uszżenia moiej oczysznie wstrzymała rękę moją. — ” Dla znaydowania się bliżej miejsca działau (ciągnie dalej P. Drake) zamyslałam udać się do Freyburga. Z resztą działania muszą być dobrze ułożone, litość nie ma w polityce miejsca. Imiona celniejszych osob Twoiej partyi muszą mi być wiadome, ponieważ niemogłbym się inaczej przed moim rządem usprawiedliwić z wielkich wydatkow. „ Dał potem Roseiowi 74,976 liw. w złocie, napisał mu paszport jako angielskiemu gońcowi, z którym nie miał potrzeby udawać się do francuzkiego posta, i dołączył mu list do P. Spencera Smitha w Stuttgardzie, który mu więcej miał dać pieniędzy, ale mu zalecił, aby nie powiadał Smithowi co

między sobą ułożono. — Rosey wyjechał jako goniec angielski z Monachium i przybył d. 28 Marca do Stuttgardu. Kazał się u P. Smitha pod nazwiskiem le Febure zameldować, który go bardzo zimno przyjął. Ale gdy mu oddał list od P. Drake obsypał go grzecznościami i przeproszał za zinnę przyjęcie. „ Nie jestem tu wcale bezpieczny (rzecze); od kilku dni nie przychodzi u siebie nikogo bez pistoletu na podoręczu; nie znajduję się tu na różowym łożu; widzę się być na posterunku przedniej straży, i zapewniam W Pana, iż gdyby B. zażądał od Elektora mego aresztowania, wydałby mnie bez ostrzeżenia, bo już jest względem mego poselstwa niespokojny, że go to narazić może u pierwszego konsula. „ Spencer Smith bardzo żałował nieszczęścia Pichegru, który niegdyś jego brata na francuzkie brzegi wysadził, i upraszał Roseia o odestanie mu niektórych listow z Strazburga, pomiędzy któremi znaydować się muszą listy od Pichegru. Sekretarzen Smitha jest emigrant Pericaud. Potem dał Rosejowi wexle na 113,150 liwr. i prosił go dobrze rzecz kierować i dawał mu parę pistoletow z wersalskiej fabryki. W tym momencie nadeszła gazeta Minheinska, w której znaydowały się wypisy o korespondencyi P. Drake. Smith nie miał jednak żadnego podeyrzenia o Rosey. Wyjechał on d. 30 Marca z Stuttgardu i przybył d. 4 Kwietnia do Paryża.

Trzecim dowodem jest paszport Roseia jako angielskiego gońca; czwartem opis wexlow; piątym aż do 10 listy P. Drake względem mających się przedsięwzięć działań, dalej list XJa Rattel, współnika piekielnej maszyny, z Londynu, listy do angielskiego agenta w Abewillu &c.

—————

Sądowa sprawa spiskowych nie rozpocznie się, jak mówią, przed 5 Maia. Pierw-

szym obrońcą Moreau będzie Chasseau Lagard, drugim Lomalle.

Astronomiczną nadgodę, medal złoty, którą Laland za najlepszy traktat astronomiczny co rocznie wyznacza, otrzymał sławny Piazzì w Palermo, za sławny swoy opis 7000 gwiazd.

Widać teraz wielkie poruszenie w wojsku przeznaczonem do wyprawy. Stojące około Paryża różne bataliony poszły już nad brzegi, gdzie także wiele żywności prowadzą.

Do Boulogne przybyły znowu różne floty z Flandryi i innych okolic.

Trybun Chauvelin mianowany prefektem departamentu Lys, przybył już do Bruge.

Senator Jozef Bonaparte otrzymał półkownikowstwo regimentu znajdujacego się przy Boulogne.

Z Amsterdamu d. 17. Kwietnia.

Batawski bryg Misaerwa zbożem ładowany i do Bergen w Norwegii go zaprowadził. Angielska fregata Theis, skolatana na morzu, musiała do Bergen zawinąć.

Z Haga d. 17. Kwietnia.

Sławny nasz historyczno-krytyczny pisarz Meermann de Daalem, dawniej członek jenerałnych stanow, a teraz departamentowey administracyi Hollandyi, z którego nasza literatura słusznie się pyszni, chce teraz ponowić nadgrody, któremi różnego pisma akademie uniętności zaszczytyły, i poświęcić część ogromnego swiego majątku na dobro kunsztow. Wyznaczył 20 nadgod każda po 80 zł. hol. za najlepszy rysunek treści kaźdey z 20 pieśni Messyady Klopstoka, która jest na nasz język przełożona. Wzywa do tego wszystkich sztukmistrzow, a osobliwie krainowych i wyznacza im czas do złożenia swych rysunkow.

Dla flesyngskiey flotyli werbują także teraz morskich żołnierzy.

Od granic Szwaycarskich d. 10. Kwietnia.

Na dniu 7 b. m. w Zurichu ogłoszono rapport następujący. " Na dniu dzisiejszym główna kwatery przeniesiona została z Waedenschwyl do Staeffa, gdzie w kratce potę nadwodzcy powstańcowy Willi w domu na osobności stojącym znalezionym i więzionym został. Pomiędzy osobami uwięzionymi, które do Zurichu przeprowadzono, znajdują się dawny sędzia dystryktowy Schneweli z Affolteru, prezydent Diezinger z Waedenschwyl i Kleiner z Mettmensfetten, który dla swego niespokojnego postępowania od urzędu członka rady wielkiej niedawno uchylonym został.

Z Medyolanu d. 5. Kwietnia.

Rząd nasz wyrokiem swoim pod dniami 27 Marca wydanym zniósł urzędy podprefektow, wyjąwszy podprefekturę Sendrio w departamencie Lario i Maffi w departamencie Crostolo, które dla prywatnych i miejscowych przyczyn utrzymał. Urzędy podprefektow zastąpione będą przez delegowanych od prefektur.

Radca stanu Moreau Saint Mery jenerálny rządca krainow Parmy, Placencyi Guastelli &c. wydał w przeszłym miesiącu do mieszkańców tych krainow, odezwę następującą:

" Spisek równie niegodziwy jak obmierzły zagroził życiu pierwszego konsula; lecz geniusz który czuwa nad przeznaczeniem Francyi, a zatem nad zachowaniem Bahutyra, co nią rządzi, zawiódł krwawę nadzieję Anglii i poczwary, którzy wyznają jej naukę, odkrywając zamiary, które największą wzbudzą obmierzłość i nienawiść. Przekonany że mieszkańcy tych krainow którzy mają szczęście znajdować się pod panowaniem Repłtey francuzkiey dzielą radość serc prawdziwie

francuzkich widząc, że Bonaparte szczęśliwie uniknął wymierzonego przeciwko sobie sztyletu od zboyców, uznaliśmy, że godnym jest sposobem wyrażenia uczuć dodać poznać cudzoziemcom skutek powszechny radości. W tym celu rozkazujemy i od że kosztem skarbu narodowego wszystkie rzeczy wynoszące 565 sztuk zastawne w miłosierdziu Parmeńskim, w kwocie zastawy 3093 liwrow, i które niebawnie sprzedane bydź mioty, właścicielom darmo powrocone będą; zre że rzeczy zastawne w miłosierdziu w Placencyi podobnie kosztem skarbu narodowego wykupione i właścicielom powrocone będą; zcie że jeneralnemu rządcy szpitala dzieci podrzuconych w Parmie wyptacone będzie ze skarbu 1000 liw.; 4to podobna kwota 1000 liwrow szpitalowi chorych w Parmie wyptacona będzie; 5 nakoniec podobna kwota 1000 liwrow wyptacona będzie Xdzu. Oddi dla przyłożenia się do wydatków na młode dzieci, które ten wychowuje i uczy stać się użytecznymi rzemieślnikami.

Z Ratyzbony d. 10. Kwietnia.

Sejm na dniu wczorayszym posiedzenia swoje rozpoczął. Spodziewamy się tu niebawnie odebrać deklaracją dworu Rossyjskiego w tym samym znaczeniu co i deklaracja rządu francuzkiego względem pośrednictwa tych dwóch mocarstw. Komisya wyznaczona w celu uskuteczzenia konserwatorium Cesarzkiego zawiesiła swoje posiedzenia; baron Gemmingen minister Badeński i jeden z członków tej komisji pojechał do Wiednia.

Od brzegow Menu d. 14. Kwietnia.

Donoszą z Drezna, że minister angielski przy dworze Saskim poegnawszy się z dworem pojechał do Londynu.

Podług pogłosek biegnących po niższej Saxonii rząd francuzki miał żądać od dworu kopenhagskiego, aby ostarni Eyder i Heyer przy Husum zamknął dla statków angielskich. Konferencye, które świeżo ministrowie Duński i Rossyjski odprawili w Londynie z ministrami Angielskimi ściągać się miały do tego przedmiotu.

Falszywą jest wieścią iakoby Pani Stael iechała do Petersburga i już była przybyła do Rygi iak niedawno gazety rozgłosily. Pani Stael zuayduie się dotąd w Berlinie gdzie bardzo dobrze była przyjęta. Teżoż samego dnia, którego przybyła do Berlina zaproszoną była na wieczera familyyną do Królowey Jmć, a nazajutrz Xęta krwi Krotawskiej i różni ministrowie oddawali iey wizyty.

Wiadomo jest, że rozeszła się była pogłoska w departamencie Mont Tonnerre, że katolicy ułożyli projekt wyrznięcia protestantów. Obywatel Pietseli prezydent jeneralnego konsystorza w Moguncyi wydał okólnik do Xięży wyznania Auszpurskiego, w którym zachęca ich aby całego swiego wpływu użyli dla uprzedzenia skutków podobnych baśni i utrzymania jedności i zgody iakie aż dotąd panowały pomiędzy obywatelami obu dwóch religiy. Podług uwiadomienia, które aż dotąd powziąć można było o początku tej pogłoski pokazuje się, że wypadek sam w sobie nic nieznaczący zdarzony w Albig stał się do iey powodem. Katolicy tej wioski udali się do jednego swojego współciomka, który dawniey był pustelnikiem aby się dowiedzieli od niego w jakim sposobie obchodzić mają Jubileusz. Pustelnik przepisał im aby pomiędzy innem profilili także o wytępieniu herezyi, na odpowiedź pustelnika doszła uszow protestantów, którzy mieli, że się ich tyczy i do nich się stosuje.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

WE SRODĘ DNIA 2. MAIA 1804.

Adam do Ewy.

(Z Neuwiedzkiej Gazety.)

Znasz meją miłość i ciekawość z jaką przypatruję się przychodniom z tamtego świata. Wczoraj właśnie znajdowałem się nad przewozem w Charona chatce, kiedy przybyło wiele stworzeń Twego rodzaju. Inne, tu już będące wyszły na przeciwko nim; powitanie, grzeczności i pytania jedne po drugich następowały. Cóż rozumiesz było celem ich rozmowy?— Moda. "Dama jest modnie ubrana, mówi jeden z cieniów, jeżeli ma na sobie szal biały lub ponsowy; koloru pistacowego jest świeższej, a czarnego najswieższej mody. Ciężno zielone aksamitne kapelusze są teraz w modzie; lecz wierzchem muszą być szersze niżeli dołem. Pióra do nich używają się żółte i długie, tak iż na nos spadają. Do atłasowej białej sukni i takichże trzewików, wdziwiała się iedwabne cieliste pończochy. Trzewików nie używa się więcej z końcami, ale takich, żeby noga iak najkrótszą Cię wydawała. Wielkie nogi już zupełnie z mody wyszły. Na głowie nosi się na samych włosach stroj perłowy. Rece iak daleko tylko można powinny być gołe.,"

Łatwo sobie wystawisz, Kochana Ewo, iak wnie to zdziwilo, iż żadna z tych kobiet nie pytała się, ani o swych brzytwach, ani o domowe pożyacie, ani o otyczacie i t. d. Rozmowa ich zaś o tych fraśkach iak była żywa, i jeżeli mogę powiedzieć, tak uczona, iż przekonałem się, że kobiety większą część czasu muszą modom poświęcać.

Jedna z młodych wszczęła rzeź o tańcu; wszystkie z największą uwagą ją słuchały. "Nie znam tańca (mówiła), w którymby się lepiej zwrotne i wdzięczne skoki młodzieży wydały, iak w angielskim. Wszystkie jego poruszenia, figury i kroki są oznaczone piętnem radości. Przydawano w prawdzie czasami do niego niektóre śmieszne zwroty, iak np. zarzucony już obracać się grzbietem do grzbietu; ale któż oprze się modzie? Taraz najnowszy i ulubiony od kobiet zwrot, jest *galopada*. Od czasu iak zabroniono kobietom jeżdżenia na koniu cwałują więc w tańcu. Z Atheneusza wiemy, że Klithenes rządcą Sycyonii, powiedział o jednym taneczniku, który się o jego córkę starał: "Ten młodzian przetańcował swoje małżeństwo.," Z jego skoków i nieprzyzwoitych poruszeń w nosił o jego nieobyczajności, i odmówił mu corki.— Taniec mówią, jest towarzyszem czyli pobudzą do miłości. Cóżby na to powiedziano, gdyby nasze piękności przetańcowały także przez *galopadę* zamężcie? Któryż z obyczajnych mężczyzn życzyłby sobie kobiety usławicznie galopującey? Hipoklides odpowiedział wprawdzie na wyrok Klithenesa wspamiętało: że go to mało obchodzi. Lecz wątpię, aby nasze piękności, wiedząc iakie ich galopada sprawuje skutki, mogły równo z Hipoklidesem wykrzyknąć: "Nie dbamy o zamężcie! .."

Nie wiem, Kochana Ewo, czy się długo potrafiś pysznić i cieszyć z przechwalonego i szacowanego Twego płci rodu. Wyznać muszę, iż ma ozdobną powierzchowność, ale mało wewnętrznego szacunku. Z pomiędzy

tyle przybyłych i tu już będących kobiet, żeby też jedną wspomniata o domowym gospodarstwie, o familii, o obowiązkach matki! Wcale nie. Widzę ziten, że najpiękniejszą część ziemskiej szczęśliwości, domowa spokojność zupełnie zniknęła, i na zawsze zniknie, kiedy takie osoby mają się zatrudnić gospodarstwem. Mąż zatrudniony ustawicznie potrzebni domu, znarzony nieporządkiem, myśląc tylko o oszczędności, a nie znajdując pomocy z żony, mało ją szacować musi. Rozpiera go bierze widząc jakiego mężonka, która go miała uszczęśliwić, zaniedbuje położenia swego.

Ewo! możesz tyle być lekomyślną, bronić jeszcze Twej płci, która zapomniała o świętych swoich obowiązkach? W padam w największy smutek patrząc się na pedzę, głupstwa i przewrotność naszych potomków; lecz wybac mi, że Ci powiem, iż kobiety wiele się do tego przyczyniają. — Jeszcze tu kilka dni zabawię i czekam od Ciebie odpowiedzi!

Ewa do Adama.

Siedem godzin musiał i raz skrzydłały nasz postaniec na mój list czekać. Daruj mi, Kochany Adamie, obwinienia płci mojej są nader ostre. Wreście odbierz mi wszystko co tylko dobrego i przedziwnego w moim potomstwie mieć rozumiata, odbierz wszystko z wykwintnego świata, ale zostaw mi prosty lud, to nieskażone serce, które zarówno dalekie od umiętności, wykwinności i miłośnych intryg, niczego więcej niż potrzebę nie używa, ani nad swoje pojęcie nie pragnie. Zona przywiązana do męża kocha dzieci, budzi się rano, ugotuje iedzenie, i równo z mężem na kawał chleba pracuje. Ukontentowanie jest udziałem wieśniaka; otacza go ukochana małżonka z czerstwą dziatwą.

Tymczasem, Kochany Adamie; jakże się rzecz ma względem potomków Twego ro-

du? są mężczyźni lepsi od kobiet? Właśnie wyczytuę z gazet, że Zurichanie powitali przeciw rządowi. Nie jest to, Kochany Adamie, oczywistym szaleństwem po tylu s nutnych doświadczeniach wzruszyć znawa domową wojnę i wtrącać się w nieszczęście i bezład? Takim jest Twój męzki rodzaj! Do tego przyjdą jeszcze spisek we Francyi, a będziesz miał całkowity obraz położenia naszych potomków, którego nie widzę, gdzie indziej źródła, jak w przesadzony inagiacyi i w zepsuciu umysłu męczyzna.

C E N A Z B O Z

Na targu w Krakowie d. 1. Maja 1904.

Korzec Pszenicy	- - -	zł. pol.	22 do 27.
— Zyta	- - -	- - -	16 — 19½.
— Jęczmienia	- - -	- - -	11 — 14.
— Owsa	- - -	- - -	8 — 10.
— Grochu	- - -	- - -	15 — 16.
— Kaszy jaglanej	- - -	- - -	26 — 36.

W Wiedniu d. 21. Kwietnia.

Meca wynosząca 16 nalzych garcy:

— Pszenicy	- - -	zł. pol.	22 do 30.
— Zyta	- - -	- - -	15 — 19.
— Jęczmienia	- - -	- - -	10 — 11.
— Owsa	- - -	- - -	7 — 10.

W Brynie d. 20. Kwietnia.

Meca Pszenicy	- - -	zł. pol.	20 do 23.
— Zyta	- - -	- - -	12 — 14.
— Jęczmienia	- - -	- - -	8 — 9.
— Owsa	- - -	- - -	5 — 6.
— Prosa	- - -	- - -	14 — 17.

W Gdanskun d. 14. Kwietnia.

Szefel czyli pół korca nalzego w monecie pruskiej (Na łaszt wchodzi 6) szeflow.)

— Pszenica	- - -	zł. pol.	10 do 13½.
— Zyto	- - -	- - -	8 — 9½.
— Jęczmień	- - -	- - -	5½ — 7.
— Owies	- - -	- - -	5½ — 6½.

D O N I E S I E N I A.

W Drukarni Jana Maja, w Krakowie na Floryańskiej ulicy, wyszła nowa Książka: *Plec razem z kominem, z przyłączeniem ogólnowyszch prawideł i rysunku stawiania go i palenia w nim*, in 8vo z kopierszychem zł. 1. gr. 15.

Z strony Magistratu Miasta C. K. Krakowa, niniejsze ni do powszechney podaie się wiadomości, iż za rzecz potrzebną osądzono, ażeby liweronek rozmaitych rękodzielných robot, szczególniej zaś przedzenie wetay, i tym podobne, a to dla zatrudnienia tuteyszych domu poprawy znajdujących się więźniów przez licytacyą (ostrzegając iednak potwierdzenie wysokiego rządu krajowego) sposobem arędy na rok ieden pod warunkami które w mieyscu magistratury tuteyszej, w każdym czacie przyzrzane bydź mają, temu który nayprzychytsze

środki do tego z swej poda strony, iako to temu z fabryki podobnie bandlującemu rękodzielniami wypuszczony zostanie. nia na dniu 15 Maja b. r. po południu o godzinie 4 do magistratu raczey wyznaczoney do tego komisji zgłosić się zechcą.

Drdacki.
Gallmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa,
Dnia 24 kwietnia 1804 roku.
Hohn.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa wiadomo czyni, iż dom po Reginie Wesołskiej pozostały w Kleparzu pod Nrem 52 stojący sądownie w roku przeszłym ryń. 625 oszacowany po upłynionym pierwszym licytacji terminie dla nieprzytomnych kupicielow przez publiczną licytacją, tu w sądzie dnia 17 Maja b. r. o godzinie 3 popołudniu odprawiać się mając podług zwyczajnych warunkow sprzedany będzie. Chęć kupienia mający na tę licytacją zwołnią się. Wierzyciele zaś prawo zastawu nań mający napominają się, aby nieoczekując osobnych przypozwań w czasie licytacji przytomniemi byli i długi swoje na Domu w wyż rzezonym mające do protokołu wnieśli, inaczey żaden wzgląd co do podziału szacunkowey summy miány nie będzie.

Gollmayer.
Łodzinski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa,
Dnia 6 kwietnia 1804.
Plinta.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa uwiadomia: iż na żądanie Agneszki Łubuzińskiej Wdowy swoim własnym, i i nieniem małoletnich Sukcesorow Łubuzińskich, których jest opiekunką, kamienica na ulicy Floryańskiej pod Nrem 573 leżąca, przez potowę wspomnioney Wdowy, a przez drugą potowę wspomnionych Sukcesorow własna, przez publiczną licytacją, gdyż pierwszy termin bez skutku upłynął na dzień 17 Maja r. b. o godzinie 3 popołudniu tu na Ratuszu sprzedana będzie, pod następującymi warunkami.

1) Licytacją teyże Kamienicy będzie się od ceny sądownie offerowanej to jest: 3000 ryń. zaczynać, a więcej dającemu przysądzona zostanie.

2) Każdy chęć kupienia teyże kamienicy mający będzie obowiązany dziesiątą część wspomnioney ceny iako Vadium przed licytacją złożyć, iako też:

3) Kupiciel cenę potowey Kamienicy Sukcesorom małoletnim należącey z przyszley licytacji wypaść mając w przeciągu 14 dni po licytacji, odrzuciwszy wprzod złożone Vadium do tuteyszego urzędowego depozytu złożyć będzie powinien, względem zaś

4) Ceny drugiey potowey Kamienicy Wdowie należącey z nią się ugodzić iemu wolno zostanie. Wszyscy zatem chęć kupienia teyże Kamienicy mający na tę licytacją przybydź mogą. Nakoniec wszycy wierzyciele hypotekowani, którzy iakowe prawa do tey kamienice służące mieć mniemają; napominają się, ażeby nieoczekiwaiąc osobnych powołań swoje prawa do Protokołu licytacyjnego podali, gdyż inaczey na nich więcej przy podziale ceny licytacyney żaday wzgląd miány nie będzie.

Gollmayer.
Rangstein.
Łodzinski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa,
Dnia 2. Marca 1804.
Plinta.

Na dniu 15 Maja t. r. odprawiać się będzie w Urzędzie Cyrkularnym Krakowskim licytacją dzierzawna na lat 3 Prebendy S. Anny w Skale Pretium fisci jest: 145 ryń. O stanie tey Prebendy i innych kondycjach można się zawsze w Urzędzie Cyrkularnym dowiedzieć. Dań w Krakowie dnia 9 Marca 1804 roku.

Lubelskie Galicyi zachodniej oznaymują tym Edyktem J. O. Mi-
Panowie Karol, Tomasz, i Jan Płosczyńscy Bracia w sprawie
Dobrowice, Dubow i Dekudow przez kuratora małoletniego Domi-
w nim wprowadzoney iemu o zastępowanie tej Sprawy żalobę
wypowiedzieli i o pomoc sądową dopraszali się.

Gdy zaś sądy te dla jego niewiadomego mieszkania iemu tutejszego adwokata Jmć Pana
Reynbergiera, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowity, z którym proces ten podług
przepisanego dla Galicyi zachodniej P. r. a rozpoczęty i ukończony zostanie. On niniey-
szym Edyktem upomina się, żeby w ciągu 90 dni sam się deklarował, czyli sprawę tę z
wypowiedzającemu mu żalobę wspólnie bronić, czyli im samym obronę onych chciałby powie-
rzyc, w pierwszym zaś przypadku żeby się do excypowania stawiał, i wyznaczonemu obrońcy
dowody i dokumenta jakie ma do obrony tej sprawy przestał, albo innego obrońcę obrał,
tego sądowi tym wymienić, i tych środków z prawa używał, które do obrony tej sprawy
za najsukuteźniejsze osadzi, gdyż inaczej gdyby swej sprawy zaniedbał, szkodę sąd wy-
paść mogącą samby sobie przypisać być winien.

Działo się w Lublinie dnia 8 Lutego 1804.

B. Gołaszewski.

J. C. Bubna.

Nitsch.

Z Rady C. K. Sądów szlache: Lubel. Gall. Zachodniej.

Klimaszewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomiał ninieyszym Edyktem
Ur. Juliana Lesniewicza, iż Ur. Kaletan Hryniewiecki w punkcie eksekucyi do rzeczy
ruchomych na satysfakcyą summy 3000 zł. pol. z prowizyą i prawnym expensem, do Sądów
tutejszych żalobę podał i pomocy sądowej dopraszał się.

Gdy zaś też Sądy dla nieznanego jego zamieszkania, iemu tutejszego sądowego adwokata
Janiszewskiego za obrońcę z jego szkodą i niebezpieczeństwem ustanowity, z którym taż
sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi Zachodniej sądowego porządku prowa-
dzona i ukończona będzie. Napomina się on ninieyszym Edyktem, aby dnia 14 Maja 1804
do odpowiedzi się stawiał, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddał, lub
innego sobie patrona obrał i tego sądowi wymienić, i oraz tych podług prawa użył kroków,
które się do obrony swej sprawy pożytecznymi bydź zdają; gdyby bowiem tego nieuczynił,
i swą zaniedbał sprawę, samby sobie szkodę może jaką sąd wynikającą przypisać winien był.

Dan w Lublinie d. 8 Lutego 1804.

B. Gołaszewski.

Poll.

Domostawski.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.

Klimaszewski.

Dnia 8 Maja r. b. o 9 z rana będzie w Nowym mieście przez tamtejszą kameralną
Ekonomią Folwark do szpitala Nowomieyskiego należący Gorna Wola na trzy po sobie na-
stępujące lata to jest od 24 Czerwca 1804 do 23 Czerwca 1807 przez publiczną Licytacją
zaarendowany, życzący sobie więc tej arendy, udadzą się na wspomnianym dniu do Kancel-
laryi Nowomieyskiej Ekonomii, tudzież zaopatrzą się wadium, które 10 od sta od ceny fis-
kalney, to jest: 400 ryń. wynosi. inne zaś kondycye przy Licytacyi będą ogłoszone.

Dla osadzenia w Magistracie Lubaczoskim wolnych Urzędów Burmistrza z pensją roczną
200 ryń, Syudyka z pensją 250 ryń, i Aslessora z pensją 200 ryń. złączonych, został
przez wysokie rozporządzenie Gubernialne dd. 22 Marca t. r. konkurs na 15 Maja r. b. rozpi-
sany życzący sobie więc, którego z tych miejsc mają swoje perita wraz z Dekretem Eligibi-
litas w drodze polityczney i sądowej tudzież innymi allegatami do C. K. Urzedu Cyrkular-
nego Zotkiewskiego ieszcze przed 15 Maja t. r. podać. W Krakowie d. 14 Kwietnia 1804.

Baum.

(Przy dzisiejszey Gazecie znajduie się drugi dodatek.)